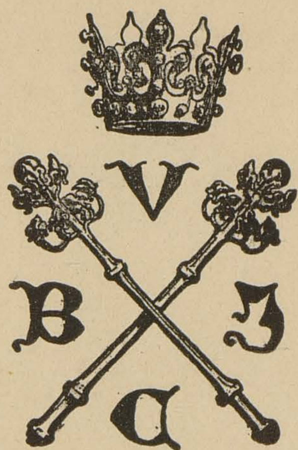



V
B
J
C

ODPOŁEK

DO

MARSZAŁKA SEYMOWEGO,

Y

KONFE: KOR: PRZY PUBLICZNYM OBCHO-

DZIE SWIĘTA JEGO.

KIEDY wdzięczność Narodu Imie twoie święci,
Gdy twe czyny umieſzcza w Swiątyni pamięci.
My, ktòre na ſpraw waſzych patrzymy koleie,
Y dzielim z wami ſzczęście, ſmutki, i nadzieie,
Dzielim i radość; żeśmy wolne pamiętamy,
Y iak wy rownie naſzą Oyczyznę kochamy.

Do was należą rządy trudy i ſtarania,
Ale tkliwſze ſą dla ſerc naſzych powołania.
Do was Kray radą wſpierać w nieprzyiacioł godzić.
Do nas cieſzyć was w troſkach, i życie wam ſłodzić,
Spoſobić Synow, ktòrzy przodkow nieodrodni
Będą Oyczyzny, ſławy, i wolności godni.





Twoią ſtałością Mężu duſz cnotliwych wzorze
Przyiaźnieyſze nad Polſką zaiaśniały zorze,
Po ſrogich klęſkach, nowy wiek ſławy otwieraſz,
Y za prace iuż wdzięczność Ziomkow twych odbieraſz,
Nie hołd co nioſą Panom niewolnicze Kraie,
Ale naymilſzy wieniec, bo go Narod daie.



Niegdyś w Rycerſkim wieku odważni Młodzieńce
Za nadgrodę z rąk naſzych odbierali wieńce,
Jeſzcze nie krwawe boie, lecz Cnotę i ſtatek
Chcemy uwiecznić przez ten wdzięczności zadatek;
W tobie czyny wielbiemy dziś Obywatela,
Przyidzie czas, gdzie uwieńczym krzywd naſzych
(mściciela.



Idź zaczętym iuż torem, Niewiaſty cię wolne,
Zachęcaią iak zawſze Cnoty cenić zdolne,
A kiedy w przyſzłych wiekach przez wierne wyrazy
W twardych Spiżach oddychać będą twe obrazy,
W ten czas czuła Je Matka, wzkazuiąc Synowi,
„ Synu, rzeknie iak ten Mąż ſłuż twemu Kraiowi.



NA

N A P I S Y

NA WIELKIM GZYMSIE BRAMY.

POSWIĘCONO, Oyczyznie, wolności, Królowi,
Y co ſtyr obrad trzyma zacnemu mężowi,
Niech brzemie kar i przeklęctw na wyrodka ſpada;
Co nad Oyczyznę obce kaydany przekłada.



Pod Obrazem, na którym wyrażony ieſt Marszałek Seymowy podnoszący upadaiącą wolność.

Z drugiey ſtrony Oyczyzna uwieńcza Go Obywatelſkim Wieńcem.

Wolność przez twoie prace zrozwalin powſtaie,
Bierz z radością ten wieniec Oyczyzna go daie.

NA DWOCH BOKACH BRAMY.

Służyć, iak ty Oyczyznie Chwałe jey pomnażać.
Nierozpaczać, ani ſię przeciwnością zrażać.

Te ſą naypierwſze Cnoty wolnego Człowieka,
Te czciymy, te potomność uwieczni daleka.



NA OBELISKU NA KTORYM WYRAZONY WZNOSZĄCY SIĘ ORZEŁ.

Zrzuciwſzy z ſiebie ciężar, ktòry go uciſkał,
Już i śmiałość i dawny polot ſwoy odzyſkał;

NA DRUGIEY STRONIE POD CYFRĄ MARSZAŁKA SEYMOWEGO.

Przodek chlubne dla Polſki Soiuſze zawierał,
Zręcznością i wymową ſtraty nam odbierał;
Rownie i tobie Narod śmie los ſwoy powierzać,
Umieſz Sercami władać i gniewy uśmierzać.

NA OBELISKU NA KTORYM POGON.

Zbroyny Rycerz zwycięſkie czyniłem Zabory,
Tkwi w Sercu dawne Męſtwo, czekam tylko pory.

NA DRUGIEY STRONIE POD CYFRĄ XCIA MARSZAŁKA KONFE. LIT:

Godny nader potomek Pawła i Leona,
W nim zbyt drogie dla Polſki odżyły Imiona;
Gdy dzielił z tobą prace, gorliwość i chęci
Niech przyimie dowod wdzięczney Narodu pamięci.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0022964

